



# Z chęcią wydałbym coś w Polsce

– mówi **Evgeniy Kovtun**, rosyjski specjalista w dziedzinie prawnych regulacji biznesu hazardowego

**Jest Pan bodaj jedynym człowiekiem z państw byłego Związku Radzieckiego, który pisze książki o problemach ustawodawczych dotyczących biznesu hazardowego...**

– Zainteresowałem się tym, bo po pierwsze – w Rosji brakowało fachowych publikacji poświęconych prawu hazardowemu i po drugie – nie było niczego, co traktowałoby o podstawach prawnych działalności tej branży zagranicą. Informacje, jakie przekazywano sobie z ust do ust, były albo mało prawdopodobne, albo przestarzałe.

Kiedy w Rosji po raz pierwszy pracowano nad ustawą „O biznesie hazardowym”, przygotowywane projekty całkowicie nie przystawały do rzeczywistości. Aby to wówczas udowodnić, zacząłem intensywnie studiować ustawy i akty prawne obowiązujące w innych krajach. Gdy w roku 2003 uzbierałem odpowiednio dużo materiałów, postanowiłem je uporządkować i tak powstała pierwsza książka „Opodatkowanie gier hazardowych”. Właściwie był to rodzaj opowiadania o tym, że gdzieś na

świecie biznes hazardowy funkcjonuje, a nawet się rozwija. Nie tak, jak to miało miejsce w Rosji.

**Którą ze swoich książek ceni Pan sobie najbardziej?**

– W marcu ub.r. w Kijowie wydrukowano „Regulacje prawne biznesu hazardowego na Ukrainie i w krajach sąsiedzkich”. To najlepsza moja książka spośród wszystkich już wydanych. Zawiera całą moją wiedzę na temat prawa obowiązującego w dziedzinie hazardu w państwach b. ZSSR.

Teraz pracuję nad szczegółową historią tworzenia prawa hazardowego w krajach Azji, Afryki i Ameryki, której druk – wspólnie z wydawcą ukraińskiego magazynu „Azart” – planujemy na koniec br.

Władze niektórych państw próbują prześladować i eliminować hazard za pomocą regulacji prawnych. Wyrzucają automaty poza miasta, tworzą specjalne strefy hazardowe...

### Ma Pan na myśli Rosję?

– Wszyscy dobrze wiemy co dziś dzieje się z hazardem w Rosji. Wkrótce przestanie on de facto istnieć. Gdy ekspansja biznesu hazardowego osiąga punkt krytyczny, gdy stopień niezadowolenia społeczeństwa i państwa przerasta korzyści wynikające z zasilania budżetu, natychmiast pojawiają się ograniczenia lub represje. Mogłoby do tego nie dojść, gdyby rosyjscy biznesmeni i urzędnicy w odpowiednim czasie dyspono-

wali odpowiednią wiedzą o stosowanych na świecie metodach regulacji hazardu.

### Chciałby Pan wydawać książki w innych krajach, poza Rosją i Ukrainą?

– Oczywiście. Prowadzę zaawansowane rozmowy o możliwości drukowania się w Bułgarii. Na początku przyszłego roku na londyńskiej wystwie ICE będzie prezentowana moja książka poświęcona hazardowi po angielsku. Chętnie wydałbym też coś w Polsce, tym bardziej, że ostatnio biznes ten rozwija się u was bardzo intensywnie.

### Co Pan prognozuje...

– Biorąc pod uwagę potencjał, czyli dostępną technikę i tempo rozwoju, uważam, że w najbliższym czasie dojdzie w Polsce do zmian, które będą dotyczyć automatów dostępnych w barach – na tzw. ulicy. Aby ograniczyć ich liczbę, rząd albo podniesie podatki, albo zmieni wymagania co do warunków pracowania maszyn.

Pierwsze próby ograniczenia ich funkcjonowania mogą nastąpić przed końcem br.

### Redakcja „E-PLAY”

*Po krótkiej przerwie w przyszłym numerze wznowimy druk artykułów, których autorem jest nasz rozmówca*

### EVGENIY KOVTUN

Absolwent Wydziału Środków Łączności Uniwersytetu Moskiewskiego i Wyższej Rosyjskiej Prawniczej Szkoły Państwowej. Był audytorem w firmie „Rosek-pertyza”, kierownikiem audytu wewnętrznego sieci salonów gier i kasyn „Jackpot” oraz dyrektorem finansowym sieci moskiewskich kasyn i salonów gry „Złota Podkowa”. Autor ponad 250 artykułów dotyczących opodatkowania i prawnej regulacji biznesu hazardowego, a także kilku książek, w tym „Podstawy prawne regulujące biznes hazardowy na świecie”.